

Jak obronić polską
samorządność

**TERAZ
NAJWAŻNIEJSZA JEST
SOLIDARNOŚĆ MIAST**

720 lat Białogardu



W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 4 Podczas posiedzenia w Radomiu 13 grudnia br. przedstawiciele miast członkowskich zasiadający w Zarządzie ZMP przyjęli założenia projektów ustaw planowanych do przedłożenia senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Najważniejsze dla samorządów są projekty ustaw dotyczące finansów i dlatego one jako pierwsze będą przedłożone do senackiej komisji.

str. 10 Aż 30 nowych miast przystąpiło do Związku Miast Polskich w minionym 2019 roku. Dzięki temu na początek 2020, roku 30-lecia odrodzonego polskiego samorządu, Związek liczy 325 miast członkowskich, najwięcej w swojej powojennej historii. Rok 2019 rozpoczął się w Związku Miast Polskich od kilku ważnych powrotów.

KRONIKA KRAJOWA

str. 7 Subwencja oświatowa oraz rekompensaty ubytków w dochodach własnych JST to najpilniejsze tematy, którymi zamierzają zająć się senatorowie z Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisja, która obradowała 8 stycznia br., jednogłośnie postanowiła podjąć prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych.

ROZWÓJ MAŁYCH I ŚREDNICH MIAST – PROJEKT PREDEFINIOWANY

str. 8 Krosno, Jelenia Góra, Konin, Biłgoraj, Ostrowiec Świętokrzyski, Włocławek, Grajewo, Jarocin, Kraśnik i Mielec to pierwsza dziesiątka najwyższej ocenionych zarysów projektów na liście rankingowej Programu „Rozwój lokalny”, opublikowanej 19 grudnia br. przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej.

str. 9 18 grudnia ub.r. zakończyło się badanie przeprowadzone w jednostkach samorządu terytorialnego i urzędach, służące Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) do zebrania informacji, które zobrazują potencjał administracyjny polskich samorządów do skutecznego rozwoju.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 14 *Nic co rząd „daje” nie jest za darmo. Za wszystko zapłacimy my wszyscy* – mówi Emilia Bury, burmistrz Białogardu. W 2019 roku miasto obchodziło jubileusz 720-lecia nadania praw miejskich.

Na okładce: Rynek w Białogardzie.
Fot. Archiwum ZMP

30 lat JST

Jak obronić polską samorządność

Trzy dekady odrodzonego samorządu terytorialnego zapewniają solidny materiał do podsumowań i refleksji. Mówiąc o przywróceniu samorządu w 1990 r., warto pamiętać, że w II RP miał się o wiele gorzej niż obecnie.

W pierwszych latach pod odzyskaniem niepodległości z trudem scalano systemy prawne funkcjonujące pod rządami zaborców. W latach dwudziestych funkcjonował samorząd gminny i miejski, jednak aż do swojej końca II Rzeczpospolita nie utworzyła samorządu wojewódzkiego na terenie całego kraju. Już od 1926 roku miało miejsce

środków unijnych. Trzy dekady polskiej samorządności to czas bezprecedensowego rozwoju, budowy nowoczesnej infrastruktury, kreowania zmian w lokalnych i regionalnych gospodarkach. Miliardowe inwestycje, tysiące kilometrów dróg i sieci kanalizacyjnych, infrastruktura oświatowa, sportowa i rekreacyjna to oczywiście sprawy trudne do przecenienia w kraju, który wchodził w XXI wiek z bagażem kłęski systemu komunistycznego. Patrząc z perspektywy nadchodzącej rocznicy, można z całą pewnością stwierdzić, że modernizacja kraju została całkiem dobrze przeprowadzona. Z pewnymi istotnymi uwagami, o których za chwilę.



Zygmunt Frankiewicz, Prezes Związku Miast Polskich

Fot T. Zakrzewski

stopniowe ograniczanie samodzielności samorządu, w 1928 r. wprowadzono zasadę domniemania kompetencji na rzecz administracji rządowej, a w 1935 r. Konstytucja Kwietniowa zlikwidowała zasadę szerokiego samorządu.

Ostatnie 30 lat jest więc z pewnością „złotym wiekiem” polskiej samorządności. Zakres kompetencji, relatywnie niezależne od władzy centralnej źródła dochodów oraz silna legitymacja wyborcza stawia polskie wspólnoty lokalne i regionalne w jednej z najlepszych pozycji w Europie i na świecie. Za tymi uprawnieniami idą konkretne rezultaty. Polskie samorzady są największym inwestorem w całym sektorze publicznym. Szczególnie istotną „pracę” wykonały w zakresie wykorzystania

Obok konkretnych wyznaczników rozwoju samorząd terytorialny ma również spore zasługi na polu odbudowy wspólnotowości. Wojna, zmiana granic i przymusowa repatriacja milionów oraz dziesięciolecie komunistycznego reżimu poczyniły szkody nie tylko w dziedzinie materialnego rozwoju, ale przede wszystkim spowodowały ogromne spustoszenie kapitału społecznego. Socjologowie zgodnie podkreślają, że Polacy mają problem z zaufaniem. Zarówno społecznym, w stosunku do instytucji oraz do siebie nawzajem. Uważam, że wspólnotowość jest jedną z recept na porażenie sobie z tym problemem. Tutaj również warto pamiętać o zasługach samorządu terytorialnego. W ślad za wspomnianym rozwojem materialnym - gdy

Polacy zdali sobie sprawę, że ich gminy i miasta działają, inwestują, zmieniają najbliższe otoczenie - pojawiło się coraz większe poczucie identyfikacji ze wspólnotą lokalną. Rośnie frekwencja w wyborach samorządowych, powstają stowarzyszenia i nieformalne grupy mieszkańców, które chcą współdecydować o lokalnych sprawach, w wielu miejscach coraz aktywniejsze są jednostki pomocnicze (rady dzielnic czy osiedli). Mieszkańcy ufają też swoim przedstawicielom. Samorządowcy wyprzedzają polityków krajowych w rankingach zaufania.

Moja pozytywna ocena polskiej samorządności nie byłaby w pełni wiarygodna bez zwrócenia uwagi na problemy i bolączki, które dotyczą tego rodzaju administracji. Z całą pewnością słabością polskich miast, ale również wsi jest planowanie przestrzenne. W dużych ośrodkach wygodnie rozgościli się deweloperzy, którzy prywatyzują (często ogromne) zyski, a koszty (infrastruktury komunikacyjnej i społecznej) przerzucają na samorząd. Chaos przestrzenny w wielu polskich miastach będzie przynosił negatywne skutki przez dziesięciolecia. W mniejszych gminach zdarza się, że partykularne interesy radnych wygrywają z dobrem całej wspólnoty i dochodzi do blokowania inwestycji lub nieprzemysłanego „odrolniania” gruntów. Na poziomie gminnym łatwo zauważyć pogłębiającą się dysproporcję między pozycją wójta/burmistrza/prezydenta a radą. Z jednej strony władza wykonawcza coraz bardziej się profesjonalizuje. Z drugiej - absurdalne ograniczenia i populistyczne prawo dotyczące radnych zniechęca coraz większą liczbę kompetentnych mieszkańców do ubiegania się o tę funkcję. Pogłębiają się również coraz bardziej dysproporcje rozwojowe między dużymi ośrodkami metropolitalnymi miastami średnimi i małymi. Słabnie samorząd powiatowy, z jednej strony niedofinansowany, z drugiej - niedociążony w odpowiednim stopniu zadaniami. Za co najmniej problematyczne uważam także nieprzemysłane zmiany prawa promujące partycypację społeczną, które w wielu miejscach prowadzą do nadmiernego uprzywilejowania grup bezwzględnie walczących o swoje partykularne interesy z oczywistą szkodą dla „milczącej większości”.

Powyższe problemy mają wspólny mianownik - złe prawo. Zawiłość i niestałość przepisów, ich zmieniająca się wciąż wykładnia oraz trudny do zrozumienia dla „nieprawniczego” umysłu dogmatyzm instytucji kontrolnych stanowi podstawę zdecydowanej większości systemowych problemów samorządu. Oczywiście, samo

środowisko samorządowe nie jest wolne od patologii. Wśród polskich samorządowców zdarzają się złodzieje, i głupcy. Od nich nie jest jednak wolna żadna grupa społeczna. Przed tymi ostatnimi powinno jednak chronić prawo i sprawne instytucje. Co do prawa - znamieny jest fakt, że pierwsza w III RP ustawa o zamówieniach publicznych miała 97 artykułów, a mająca wejść w życie od 1 stycznia 2020 r. ma ich 623. Co do instytucji natomiast - warto przypomnieć, że kiedy władze gminy Ostrowiec brały „chwilówki”, by niedługo później zbankrutować, powołana do kontroli samorządowych finansów Regionalna Izba Obrachunkowa w ogóle nie reagowała. Ta

Przypominamy, że w listopadzie Związek Miast Polskich podjął inicjatywę prezydenta Bydgoszczy, który zaproponował, by burmistrzowie i prezydenci występowali indywidualnie do rządu, przedstawiając konkretną sytuację finansową swoich miast.

W Apelu do samorządowców Zarząd ZMP zwraca uwagę, że dane zebrane przez Związek i opublikowane m.in. w „Raportcie o stanie finansów JST” nie są brane pod uwagę przez mających kłopoty ze spięciem budżetu państwa rządzących. Związek pracuje więc nad inicjatywami legislacyjnymi, które będą miały na celu przede wszystkim zrekomensowanie ubytków w dochodach samorządów. - Będziemy chcieli nadać im bieg legislacyjny przez Senat RP - czytamy w Apelu.

sama instytucja zaczęła jakiś czas temu kwestionować możliwość podpisywania zarządzeń finansowych przez zastępców wójta (burmistrza, prezydenta miasta), zupełnie nie zważając na to, że ów wójt ma przecież prawo do urlopu, a tym bardziej choroby, co nie powinno paraliżować funkcjonowania gminy.

Wspomniane problemy to nic nadzwyczajnego. Nigdzie na świecie nie ma instytucji i systemów pozbawionych wad. Prawdziwie egzystencjalne zagrożenie dla samorządu terytorialnego pojawiło się 4 lata temu wraz z wyborczym zwycięstwem Prawa i Sprawiedliwości. Partia ta, mimo że w dużej mierze wykreowana krótką warszawską karierą samorządową Lecha Kaczyńskiego, fundamentem swojego programu uczyniła centralizację. Będąc światopoglądowo na biegunowo odległych pozycjach ideologicznych w dziedzinie ustroju państwa, mógłbym śmiało polemizować z uczciwie uzasadnianym centrali-

zmem. Problem w tym, że działalność rządów PiS wobec samorządów jest daleka od uczciwości. Partia ta nie zmieniła konstytucyjnych zasad. Nie zdobyła społecznego poparcia dla ustrojowej zmiany. Sądzę, że zdecydowana większość Polaków, w tym wyborców PiS, ceni sobie jeśli nawet nie same samorzady, to rosnącą jakość usług publicznych i wspomniane wcześniej inwestycje. PiS nie potrafiąc przejąć samorządów przy urnie wyborczej, postanowił „wykończyć” je podstępem. Ograniczając kompetencje ustawami i uderzając w ich finanse. Ostatnie obniżki PIT skutkują ponad 7 miliardowymi stratami dla samorządów, które mają ponad 50% udział w tym podatku. Co w połączeniu z wynoszącą już ponad 20 mld zł „luką oświatową”, czyli różnicą między faktycznymi kosztami oświaty ponoszonymi przez samorzady a wysokością rządowej subwencji oświatowej, sprawia, że wiele polskich samorządów ma problem z uchwaleniem budżetu na 2020 rok. W kolejnych latach problem ten będzie się nasilał. Coraz więcej miast i gmin nie będzie w stanie równoważyć swoich budżetów. Będzie to bardzo trudno wytłumaczyć mieszkańcom, którym rządowa propaganda w TVP będzie sączyć przekaz o „nieudolnych samorządowcach”. To właśnie plan rządzącej partii na 30-lecie samorządu. Plan, w którym już dzisiaj w wielu miejscach wydatnie pomagają radni partii opozycyjnych wobec PiS, których niechęć do burmistrzów i prezydentów bywa większa niż wiedza, że tak łatwo wpisują się w plany prezesa tej partii. Zdają sobie sprawę, że to dosyć gorzka refleksja z okazji rocznicy, którą powinniśmy obchodzić z radością i dumą. Jakaś nadzieję na zatrzymanie niszczenia samorządu daje oczywiście opozycyjny Senat. Będę na pewno jako przewodniczący Senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej bronił interesów polskich gmin, powiatów i regionów oraz przede wszystkim ich mieszkańców. Wiele jednak zależy od nich samych, od stowarzyszeń, ruchów miejskich oraz radnych. Tylko nasza obywatelska aktywność oraz świadomość, czego możemy zostać pozbawieni może sprawić, że obronimy polską samorządność.

Zygmunt Frankiewicz

Senator RP,

Prezes Związku Miast Polskich

Część powyższego artykułu ukazała się w regionalnym wydaniu „Gazety Wyborczej” 29 grudnia br. pod tytułem „PiS postanowił wykończyć samorzady podstępem, uderzając w ich finanse”- więcej.

Zarząd ZMP w Radomiu

Najważniejsze dochody samorządów

Podczas posiedzenia w Radomiu 13 grudnia br. członkowie Zarządu ZMP wybrali spośród 30-osobowego grona nowego reprezentanta do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Został nim Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia.

Zastąpi on Zygmunta Frankiewicza, prezesa ZMP, który zrezygnował z udziału w pracach KWRiST po objęciu funkcji senatora RP i przewodniczącego senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Wynagrodzenia nauczycieli z dotacji celowych

Przedstawiciele miast członkowskich zasiadający w Zarządzie ZMP przyjęli też założenia projektów ustaw planowanych do przedłożenia senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Najważniejsze dla samorządów są projekty ustaw dotyczące finansów i dlatego one jako pierwsze będą przedłożone do senackiej KSTiAP. - *Od dawna mówiliśmy, że pozycja samorządów się pogarsza i chcielibyśmy temu przeciwdziałać. Najwięcej w tej chwili jest głosów za zmianami dotyczącymi dochodów JST oraz wydatkami związanymi z oświatą* - mówił prezes ZMP.

Proponowane zmiany w ustawie o dochodach JST obejmą: rekompensatę ubytków w udziałach JST we wpływach z PIT (zwiększenie udziału gmin) oraz przywrócenie zasady rekompensowania ubytków w dochodach własnych, spowodowanych przez zmiany w ustawach i aktach wykonawczych. Bardzo istotne są także zmiany dotyczące progu finansowania UE w art. 243 ufp (z 60 do 30-40%) czy wprowadzenia zwrotu nieodliczonego podatku VAT od inwestycji publicznych JST (analogicznie do zwrotu VAT od wydatków mieszkaniowych).

Samorządowcy reprezentujący ZMP proponują również przekształcenie części subwencji szkolnej, dotyczącej wynagrodzeń nauczycieli, w dotację celową (wypłata wynagrodzeń nauczycielskich zadaniem zleconym JST). - *To tak nie powinno być, ale w sytuacji, gdy luka finansowa między wartością*

subwencji oświatowej a kosztami, które samorządy muszą ponosić na utrzymanie edukacji, jest coraz większa, to wbrew zasadzie subsydiarności, samorządy wnioskują o to, żeby to rząd, który ustala wysokość wynagrodzeń dla nauczycieli, ponosił skutki wprowadzanych zmian. Bardzo szybko rosnące dopłaty JST do subwencji oświatowej przerastają możliwości samorządów - komentował Z. Frankiewicz.

Wylimitowanie zakazów

Niemniej ważne są zmiany ustaw ustrojowych. Samorządowcy z miast chcą wylimitowania zakazu łączenia mandatu senatora z mandatami oraz funkcjami samorządowymi, a także zapisania klauzuli generalnej samorządu terytorialnego (gmina określa samodzielnie sposób realizacji zadań własnych). Oprócz tego niezbędne jest też przywrócenie JST prawa strony w postępo-



W poczet miast członkowskich Zarząd Związku Miast Polskich przyjął kolejne miasta: Bolesławiec, Łądek-Zdrój i Pińczów. Do ZMP należy już 325 miast - najwięcej w całej powojennej historii Związku.

Fot. J. Proniewicz

waniu administracyjnym, które dotyczy jej interesu prawnego, oraz organizacjom zrzeszającym JST możliwości ich reprezentowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. W opinii **Krzysztofa Żuka**, prezydenta Lublina, wiceprezesa ZMP, należy jednak zacząć od finansów samorządowych: - *Ważne jest, by dzisiaj mieć gwarancję dotyczącą poziomu zadłużenia, banki bowiem usztywniają swoją politykę wobec samorządów, jeśli chodzi o bieżącą obsługę czy inwestycje*. Zdaniem Zygmunta Frankiewicza, nie ma gwarancji, aby wszystkie zaproponowane zmiany weszły w życie, jednak należy składać takie projekty głównie po to, aby zadać kłam rządowej tezie, że samorządy mają góry pieniędzy.

Niedostateczne zmiany wynagrodzeń nauczycieli

Zarząd ZMP zaakceptował kierunek zmian przygotowanego przez Związek Nauczycielstwa Polskiego projektu ustawy o docho-

dach JST oraz niektórych innych ustaw. Zgodnie z tym projektem całość środków na wynagrodzenia nauczycieli pracujących w szkołach ma pochodzić z dotacji celowej budżetu państwa. Samorządy nie mogłyby przekazanych im środków wydać na inny cel niż płace nauczycieli. Prezydenci i burmistrzowie zasiadający w Zarządzie zwracali uwagę na nieścisłości i błędy w tej regulacji, np. w art. 2 zostały pominięte przedszkola i brakuje sprecyzowania wysokości dofinansowania z budżetu państwa do wydatków związanych z zatrudnianiem nauczycieli. Negatywnie zaopiniowano projekt rozporządzenia MEN zmieniający rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę. Przedstawiciele miast podkreślali, że projekt nie obejmuje wszystkich kategorii zaszeregowania płacowego, a proponowane zmiany oznaczają, że nauczyciele stażysty z przygotowaniem pedagogicznym będą w niektórych przypadkach otrzymywali wynagrodzenie niższe niż mniej wykwalifikowani pracownicy administracji czy obsługi szkół i przedszkoli. Generalnie wskazywano, że zmiany zaproponowane w rozporządzeniu są niewystarczające.

Przeciwko zwiększeniu poziomów

Zarząd ZMP negatywnie odniósł się ponadto do zapisów rozporządzenia MZ w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych (PEM) w środowisku. Opierając się na opiniach Ministerstwa Środowiska oraz przedstawicieli różnych organizacji społecznych, na chwilę obecną trudno przewidzieć, jakie zmiany będą obserwowane przy wprowadzaniu nowych technologii, dlatego punktem wyjścia do podjęcia działań zmierzających do zmiany dopuszczalnych poziomów PEM w środowisku, powinny być rzetelne wyniki oceny ich oddziaływania na zdrowie ludzi i środowisko. Natomiast w uzasadnieniu rozporządzenia nie powołano się na żadne konkretne badania, które udowodniałyby jednoznacznie, że tak duże zwiększenie poziomów dopuszczalnych PEM w środowisku jest zupełnie nieszkodliwe dla ludzi. Z tych powodów najbardziej zasadnym rozwiązaniem jest pozostanie przy obowiązujących poziomach PEM w środowisku.

Pozytywnie zaopiniowano rozporządzenie RM w sprawie szczegółowego zakresu danych na potrzeby wykazu adresowo-mieszkaniowego, przewidzianych do weryfikacji, aktualizacji i uzupełniania przez gminy w związku z narodowym spisem powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r.

Joanna Proniewicz

Z Komisji Wspólnej...

Będzie debata o odpadach

W nowym roku członkowie Komisji Wspólnej dyskutować będą o odpadach, finansowaniu budowy dróg, wynagradzaniu pracowników samorządowych oraz projekcie SMUP.

Samorządowcy będą rozmawiać z nowym ministrem klimatu, Michałem Kurtyką o problemach systemu zagospodarowania odpadów. Przy okazji opiniowania przez Komisję Wspólną 18 grudnia 2019 r. dwóch projektów rozporządzeń dotyczących katalogu odpadów, a także ich magazynowania, poruszyli kwestie braku rozwiązań systemowych w tej sferze. Udało się uzgodnić, że do spotkania z ministrem dojdzie przed 15 stycznia 2020 r.

- To w tej chwili jedno z najbardziej palących zagadnień - podkreślił prezydent Lublina, Krzysztof Żuk, współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego ze strony samorządowej i wiceprezes Związku Miast Polskich. - Poprosiliśmy ministra o debatę w styczniu, bo chcemy mieć obraz całościowych, systemowych rozwiązań. W tej chwili jest duże zagrożenie wzrostu cen zagospodarowania odpadów wynikające ze zmian, które się dokonują na rynku - dodał.

Jak zapewnił wiceminister klimatu Sławomir Mazurek, transpozycja Dyrektywy unijnej stworzy możliwości przekazania środków samorządom na budowę infrastruktury, a także wprowadzenia tzw. rozszerzonej odpowiedzialności producenta, czyli pokrywania przez nich kosztów opakowań produktów. - Chcemy, aby w wypracowaniu tych rozwiązań był mocny wkład samorządów - dodał wiceminister.

Plany na 2020 rok

Na styczniowym spotkaniu Komisji Wspólnej odbędzie się dyskusja na temat finansowania dróg w Polsce. Strona rządowa ma przygotować dane finansowe dotyczące środków z Funduszu Dróg Samorządowych, Krajowego Funduszu Drogowego, pieniędzy unijnych i innych źródeł jako podsumowanie 2019 roku. Z kolei samorządowcy chcą przedstawić propozycje zmian, np. wprowadzenia możliwości

wspólnej realizacji budowy dróg przez miasta, które zostały wykluczone z udziału FDS z gminami wiejskimi, które nie mają na to środków własnych.

Z kolei w lutym będą rozmawiać o Systemie Monitorowania Usług Publicznych, zwłaszcza w kontekście zagwarantowania dostarczania danych do Systemu przez gestorów tych danych.

Centra usług społecznych, e-doręczenia, strategie

Komisja Wspólna pozytywnie zaopiniowała zmiany w rozporządzeniu w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. Dotyczą one uwzględnienia pracowników centrów usług społecznych, które mogą być tworzone od stycznia 2020 r. Przy okazji ustalono, że na początku lutego

2020 odbędzie się dyskusja poświęcona innym uwagom samorządowców do tego rozporządzenia.

Projekt ustawy o elektronicznej doręczeniu samorządowcy kierunkowo zaopiniowali pozytywnie. Wskazali jednak na niebezpieczeństwo monopolizacji usług e-doręczeń przez Poczta Polską. Zwrócili uwagę, że brak konkurencji sprzyja windowaniu cen, zwłaszcza w sytuacji, gdy kryteria dotyczące ustalania tych cen są sformułowane w ustawie w nieprecyzyjny sposób.

Komisja Wspólna uzgodniła też projekt Polityki Energetycznej Polski do 2040 roku oraz Strategię Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2030. Samorządowcy zgłosili do nich sporo uwag, których znaczna część została uwzględniona.

hh

Problemy systemu gospodarowania odpadami

Komentarz prezydenta Lublina, Krzysztofa Żuka -

współprzewodniczącego KWRIST ze strony samorządowej, wiceprezesa ZMP



Jednym z najważniejszych naszych zadań na dziś jest omówienie i rozwiązanie problemów dotyczących systemu gospodarki odpadami - na wzór 2,5-godzinnej debaty poświęconej oświacie podczas listopadowego posiedzenia Komisji Wspólnej. Chcemy mieć obraz całościowych, systemowych rozwiązań. W tej chwili jest duże zagrożenie wzrostu cen zagospodarowania odpadów wynikające ze zmian, które się dokonują na rynku.

Rosną ceny odbioru odpadów dla mieszkańców, bo gdy dane miasto rozpisuje nowy przetarg na wywóz i zagospodarowanie odpadów, ma do czynienia z ceną, zobięktwowizowaną tym przetargiem. A zgodnie z ustawą cena musi być pokryta z opłat wnoszonych przez mieszkańców. Ustawa mówi, że system ma się bilansować. To oznacza, że w przetargach firmy odpowiedzialne za zagospodarowanie odpadów komunalnych będą pokazywać koszt wykonywania tych usług, które muszą zostać przełożone na cenę dla mieszkańców. I to jest problem. Nie jest tak, że samorządy z radością podwyższają te opłaty, tylko muszą to robić, bo w świetle obecnej obowiązującej ustawy nie mają możliwości dotowania mieszkańców, by pokryć część kosztów.

I stąd nasza propozycja - spotkamy się w styczniu, przedyskutujemy wszystkie trudne kwestie, popatrzymy na możliwość zmiany obecnej ustawy. Na pewno musimy spojrzeć na problem całościowo - od dyrektywy unijnej po te regulacje krajowe, które powstrzymują wzrost cen zagospodarowania odpadów, a z drugiej strony zapewnią systemowe rozwiązania w zakresie ostatecznego zagospodarowania odpadów, bo w wielu przypadkach mamy już dziś do czynienia z magazynowaniem wysegregowanych odpadów, z którymi nie ma co zrobić. Do tego dochodzi kolejny problem - w wyniku zmiany przepisów nie ma już regionalizacji, jeśli chodzi o termiczną utylizację odpadów. To spowodowało kolejne kłopoty. Mamy już przykłady miast, gdzie firmy, które wybudowały spalarnie przyjmują odpady z drugiego końca Polski, bo z nich mają najwyższy przychód. Dzieje się to kosztem „lokalnych” odpadów komunalnych, które nie mogą tam trafić, bo nie ma możliwości uzyskania równie wysokiej ceny.

Kolejnym przykładem jest opiniowane przez Komisję Wspólną rozporządzenie o magazynowaniu odpadów, które oznacza konieczność przeprowadzenia inwestycji i przez samorządy, i przez inne podmioty. Chcemy zobaczyć to rozwiązanie w kontekście całościowych rozwiązań, czyli od katalogu odpadów aż po tzw. frakcję kaloryczną, czyli to, co zostaje po wysegregowaniu odpadów (które nadają się do dalszego przetwarzania). Padł postulat, by nadać tym odpadom pewną wartość, co pozwoli na ekonomiczne spojrzenie na zagospodarowanie odpadów.

To wszystko chcemy omówić na styczniowym spotkaniu i znaleźć rozwiązanie problemów.

Z ŻYCIA MIAST

GLIWICE, NOWA SÓL
Mieszkańcy wybrali
nowych prezydentów

W Gliwicach wybory wygrał już w I turze Adam Neumann z KWW Koalicja dla Gliwic Zygmunta Frankiewicza. Zdobył 51 procent poparcia gliwiczian (24854 głosy). Frekwencja w wyborach wyniosła 35,53 proc. Adam Neumann zastąpi na stanowisku prezydenta Zygmunta Frankiewicza, który objął mandat senatora. W głosowaniu 5 stycznia 2020 r. wzięło udział 48784 gliwiczian; wszystkich uprawnionych do głosowania było 137323.

Adam Naumann od 2006 r. był zastępcą Zygmunta Frankiewicza. Od początku był faworytem w przedterminowych wyborach. Jego głównym kontrkandydatem był Janusz Moszyński, kiedyś marszałek województwa śląskiego. Zagłosowało na niego



25 proc. gliwiczian. Jemu premier Mateusz Morawiecki powierzył pełnienie obowiązków prezydenta do czasu rozstrzygnięcia nowych wyborów. Jednak nie był oficjalnym kandydatem PiS. Trzeci był były gliwicki radny Kajetan Gornig (18,33%, 8905 głosów), a 5,39% wyborców (2622 osoby) poparło byłego dyrektora Gliwickiego Centrum Organizacji Pozarządowych, Andrzeja Gillnera.

Nowy prezydent miasta Adam Neumann w maju tego roku skończy 61 lat. Przez ostatnie 13 lat był zastępcą prezydenta Gliwic. W mieście mieszka od urodzenia.

* * *

Jacek Milewski, wieloletni zastępca Wadima Tyszkiewicza został prezydentem Nowej Soli. W wyborach zdobył ponad 76 proc. głosów. Frekwencja wyniosła 36 proc. Przedterminowe wybory prezydenta Nowej Soli odbyły się 5 stycznia 2020 r. Zostały przeprowadzone w związku z uzyskaniem mandatu senatora przez Wadima Tyszkiewicza - wieloletniego prezydenta miasta.

W niedzielę 5 stycznia na Jacka Milewskiego zagłosowało 8 tys. nowosolan, czyli aż 76,8 proc. W Nowej Soli mogło głosować 30 tys. mieszkańców.

Jacka Milewskiego wsparł w wyborach Wadim Tyszkiewicz. Milewski był jego wieloletnim zastępcą. „Siła sztafety” - brzmiało hasło 54-letniego Milewskiego.



Drugie miejsce w wyborach zdobył kandydat PiS Przemysław Ficner - 15,3 proc. (startował z komitetu Sprawiedliwa Nowa Sól), trzecie Mirosław Olejniczak z PSL i Koalicji Polskiej - 6 proc. Czwarte i ostatnie miejsce zajął Robert Paluch, były wicewojewoda i sekretarz lubuskiego PiS. Zdobył zaledwie 2 proc. głosów. Paluch obiecywał w kampanii budowę prawie 40-piętrowej Solan Tower i szybkie pociągi do Wiednia. Swój komitet nazwał Miasto Naszych Marzeń.

Więcej

Prezydent Wrocławia przedstawi-
ciem ZMP do Komisji Wspólnej

13 grudnia br. Zarząd Związku Miast Polskich wybrał Jacka Sutryka, prezydenta Wrocławia, na swojego reprezentanta do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Sutryk zastąpił Zygmunta Frankiewicza, prezesa ZMP, który zrezygnował z udziału w pracach Komisji Wspólnej po objęciu funkcji Senatora RP i przewodniczącego Senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Związek Miast Polskich w Komisji jest także reprezentowany przez prezydenta Sopotu, Jacka Karnowskiego.

Komisja Wspólna składa się z 24 przedstawicieli rządu i samorządu, po 12 z obu stron. Stronę samorządową stanowią wyznaczeni przedstawiciele 6 ogólnopolskich organizacji jednostek samorządu terytorialnego (Związku Miast Polskich, Unii Metropolii Polskich, Związku Gmin Wiejskich RP, Związku Powiatów Polskich, Związku Województw RP oraz Unii Miasteczek Polskich) - po dwóch z każdej korporacji. Stroną rządową Komisji Wspólnej składa się natomiast z ministra właściwego do spraw administracji publicznej oraz 11 przedstawicieli powoływanych i odwoływanych przez Prezesa Rady Ministrów. KWRiST działa od 1995 r.

GDAŃSK**Pierwsza rocznica śmierci**
prezydenta Pawła Adamowicza

W związku z pierwszą rocznicą tragicznej śmierci prezydenta Pawła Adamowicza miasto Gdańsk przygotowało specjalny program wydarzeń, zapraszając na nie samorządowców z całej Polski.

Przypomnijmy: Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz zmarł po tym, jak został ugodzony nożem podczas ubiegłorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W pierwszą rocznicę tamtych tragicznych wydarzeń Miasto Gdańsk chce oddać hołd swojemu Prezydentowi i pokazać, że pamięta i docenia to, co zrobił dla miasta i jego mieszkańców. Organizatorzy stycynowych wydarzeń chcą także podjąć refleksję nad teraźniejszością.

Między 12 a 15 stycznia przygotowany został specjalny program wydarzeń, na który zaprosiła samorządowców z całej Polski prezydent Gdańska Aleksandra Dulciewicz.

- 13 stycznia *chcieliśmy zaprosić do spotkania w ciszy i odświeżenia tablicy poświęconej Pawłowi Adamowiczowi i tragicznemu wydarzeniu. Przestrzeń, w której stała scena rok temu, będzie teraz miejscem smutnych wspomnień i refleksji* - mówi Aleksandra Dulciewicz.

Po oficjalnym odświeżeniu tablicy zaplanowano spotkanie przy grobie prezydenta Adamowicza w Bazylice Mariackiej. Okolice Katowini mają zostać specjalnie oświetlone, a w mieście mają zabrzmieć carilliony. 14 stycznia 2020 w dzień śmierci prezydenta Adamowicza z inicjatywy rodziny i władz Miasta o godz. 18.00 odbędzie się msza św. w Bazylice Mariackiej.

- *Przed odświeżeniem tablicy poświęconej prezydentowi, zaprezentujemy książkę „Głosy gdańszczan”, czyli refleksje zwykłych ludzi, na temat tego jak przeżyli te tragiczne wydarzenia stycznia 2019 roku, jak zmieniło się ich życie - zapowiada Basil Kerski, Dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku.* - *Z kolei 15 stycznia o godzinie 10.00 zapraszamy na konferencję na temat przemocy i polityki. Będziemy dyskutować przy udziale różnych środowisk o formach przemocy w sferze publicznej. Kiedy zmarł prezydent Adamowicz, tłumy z całej Polski jechały, żeby się z nim pożegnać, żeby zademonstrować więź, ale też była to cicha demonstracja przeciw mowie nienawiści w sferze publicznej, językowi nienawiści, głębokim podziałom, niemerytorycznej polemice. Jeszcze raz przeanalizujemy, jaki ta atmosfera miała wpływ na morderstwo prezydenta Gdańskiego.*

Więcej informacji, w tym harmonogram uroczystości, [tutaj](#).

(epe)

Senatorowie wesprą samorządy

Subwencja oświatowa oraz rekompensaty ubytków w dochodach własnych JST to najpilniejsze tematy, którymi zamierzają zająć się senatorowie z Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Podczas posiedzenia Komisji 10 grudnia br. dyskutowano na temat planu oraz zakresu pracy Komisji.

- Jest sporo oczekiwań, szczególnie po stronie korporacji samorządowych, abyśmy w Komisji zajęli się problemami samorządu terytorialnego, które w tej chwili postrzegane są jako newralgiczne – mówił przewodniczący, senator Zygmunt Frankiewicz.

Za najpilniejszą uznano kwestię subwencji oświatowej. Senatorowie przytaczali dramatyczne apele wójtów i burmistrzów o pilną pomoc, gdyż konieczność sfinansowania uchwalonych przez rządzących podwyżek płac dla nauczycieli powoduje ogromne koszty dla budżetów samorządowych.

Na liście priorytetów Komisji znalazła się także ustawa o dochodach JST. 10 grudnia na ręce marszałka Senatu grupa prezydentów miast złożyła projekt nowelizacji tej ustawy. Propozycje samorządowców dotyczą zapisów na temat zmiany udziału JST w dochodach z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, czyli swoistej rekompensaty obniżonych dochodów.

Kolejna kwestia to wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie odpowiedzialności samorządu za długi szpitali. Przypomnijmy, że 20 listopada 2019 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż zmuszanie samorządów do pokrywania strat szpitali jest niezgodne z Konstytucją RP. Ten wyrok ma zdecydowanie szersze znaczenie niż tylko dotycząca długów szpitalnych i w ogóle ochrony zdrowia. Uzasadnienie TK od tego wyroku może być – zdaniem przewodniczącego Komisji – niezwykle ważne dla samorządu terytorialnego, ale również dla działań senatorów. Problemy ochrony zdrowia są bowiem jednymi z najważniejszych w państwie, a przekładanie się ich na samorząd jest coraz bardziej dokuczliwe.

Podczas posiedzenia padła też propozycja, by podjąć temat nowelizacji ustawy, która reguluje sposób obliczania indywidualnego wskaźnika zadłużenia JST. Chodzi o projekty współfinansowane ze środków unijnych, które nie wliczają się do tego wskaźnika. Przedmiotem pracy senatorów będą także z pewnością ustawy metropolitalne, a także potrzebna nowelizacja prawa dotyczącego gospodarki odpadami.

Pełny zapis posiedzenia Komisji [tutaj](#).

(epe)

Będzie projekt nowelizacji ustawy o finansach publicznych

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, która obradowała 8 stycznia br. pod przewodnictwem senatora Zygmunta Frankiewicza, jednogłośnie postanowiła podjąć prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych polega na obniżeniu z 60 do 40% wymaganego udziału dofinansowania ze środków unijnych w realizacji projektów z obecnej perspektywy finansowej, przy których kredyty na wkład własny będą mogły być wyłączone z indywidualnego wskaźnika zadłużenia. Projekt zgłoszony przez Stronę Samorządową został przedstawiony przez sekretarza Komisji Wspólnej, Andrzeja Porawskiego. Wstępna opinia resortu finan-



Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, 8 stycznia 2020 r.

Fot. J. Proniewicz

sów uznała pozytywne znaczenie projektu, zaznaczając jednak, że może on również wpłynąć na zwiększenie poziomu zadłużenia całego sektora publicznego, a także – przy braku należytej ostrożności – zagrozić stabilności finansowej pojedynczych JST. Prace będą kontynuowane na następnym posiedzeniu Komisji. Biuro legislacyjne Senatu zaproponowało dwie istotne poprawki w projekcie, w pełni zaakceptowane przez senatorów i samorządowców.

Podczas posiedzenia przedstawiciele samorządów Pomorza Środkowego zaprotestowali przeciwko zamiarowi likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku. Pomysł resortu gospodarki morskiej jest niezgodny ze Strategią na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju i wynikająca z niej polityką wspierania miast średnich, między innymi poprzez tzw. deglomerację. Oprócz głosów sprzeciwu środowisk samorządowych szczególnie gorzko wybrzmiało wystąpienie przedstawicieli związków zawodowych, którzy dowiedzieli się o utracie miejsc pracy z mediów.

Senator Władimir Tyszkiewicz, wiceprzewodniczący Komisji, zgłosił dwa problemy, co do których Komisja podejmie dalsze działania:

- Sprawę bezzasadnego pozbawienia miasta Niepołomicze legalnie działającego burmistrza i jego zastępcy;
- Sprawę wynagrodzeń pracowników samorządowych. Komisja podejmie temat na podstawie m.in. projektu przedstawionego przez Związek Miast Polskich rok temu.

Więcej

Senacka komisja ustawodawcza za łódzką metropolią

Senacka komisja ustawodawcza zdecydowała o złożeniu do marszałka Senatu wniosku w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w sprawie łódzkiej metropolii. Decyzja zapadła bez głosu sprzeciwu.

Powołanie łódzkiego związku metropolitalnego przewiduje projekt ustawy, który 8 stycznia 2020 r. przyjęła Komisja Ustawodawcza. Zakłada on m.in., że łódzki związek metropolitalny będzie zrzeszeniem gmin województwa łódzkiego, „charakteryzujących się istnieniem silnych powiązań funkcjonalnych oraz zaawansowaniem procesów urbanizacyjnych, położonych na obszarze spójnym pod względem przestrzennym, który zamieszkuje co najmniej 1 milion mieszkańców”. W jego skład ma też wchodzić miasto Łódź. Projekt zakłada również, że związek metropolitalny będzie miał osobowość prawną i będzie tworzony na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów. Pełnomocnikiem do spraw jego utworzenia ma być prezydent Łodzi. Organami łódzkiego związku metropolitalnego mają być zgromadzenie i zarząd. Łódzki związek metropolitalny, w myśl projektu, ma wykonywać zadania publiczne, takie jak kształtowanie ładu przestrzennego; planowanie, koordynacja, integracja oraz rozwój publicznego transportu zbiorowego; współdziałanie w ustalaniu przebiegu dróg krajowych i wojewódzkich na obszarze związku metropolitalnego; promocja związku metropolitalnego i jego obszaru. Projekt przewiduje, że wysokość udziału związku metropolitalnego we wpływach z podatku PIT od podatników zamieszkałych na jego obszarze w roku, w którym utworzono związek metropolitalny, wyniesie 0,2 proc, a w latach następnych – 5 proc.

Szef senackiej komisji ustawodawczej Krzysztof Kwiatkowski stwierdził, że ustawa to ważne narzędzie do wzmocnienia rozwoju całej metropolii łódzkiej. Przypomniał, że w funduszach europejskich są dedykowane specjalne pieniądze zapisane na realizację projektów w metropoliach. – *Do tej pory Polska z tych środków prawie nie korzystała, bo funkcjonuje tylko jedna Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia. Łódzka metropolia ma szansę być drugą* – powiedział Kwiatkowski. (epe)

Program „Rozwój lokalny” –
miasta wybrane

Szansa na rozwój

Krosno, Jelenia Góra, Konin, Biłgoraj, Ostrowiec Świętokrzyski, Włocławek, Grajewo, Jarocin, Kraśnik i Mielec to pierwsza dziesiątka najwyżżej ocenionych zarysów projektów na liście rankingowej Programu „Rozwój lokalny”, opublikowanej 19 grudnia br. przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej.

Zarysy projektów z 54 miast zostały wybrane przez Komitet ds. Wyboru Projektów Programu „Rozwój lokalny”, finansowanego ze środków Funduszy norweskich i EOG 2014–2021, do drugiego etapu naboru programu. Do pierwszego etapu naboru zgłoszono 213 projektów. Komitet podjął decyzję na podstawie rekomendacji ekspertów oceniających i zdecydował także o umieszczeniu 13 zarysów projektów na liście rezerwowej. Zarysy projektów na liście rankingowej programu otrzymały od 246 do 176 punktów. Na liście rezerwowej znajdują się projekty, którym przyznano od 175 do 171 punktów. Najwięcej miast, które będą miały szansę powalczyć o granty, leży w województwie podkarpackim. Jest ich aż siedem. Sześć miast znajduje się w województwie lubelskim (2 na liście rezerwowej), po pięć w województwach wielkopolskim (3 na liście rezerwowej), dolnośląskim i śląskim, a po cztery w województwach podlaskim, mazowieckim (2 na liście rezerwowej) i świętokrzyskim. Trzy miasta, które przeszły pierwszy etap weryfikacji, pochodzą z województwa łódzkiego (2 na liście rezerwowej); po dwa miasta mają województwa: kujawsko-pomorskie, małopolskie (2 na liście rezerwowej), opolskie, warmińsko-mazurskie i zachodnio-pomorskie. Największe miasto liczy 217 tysięcy mieszkańców (Radom), a najmniejsze po 15 tysięcy (Nisko, Świdwin, Żąbkowice Śląskie). Od momentu wyboru miasta rozpoczną intensywną pracę nad przygotowaniem kompletnej propozycji projektów (wraz z Planem Rozwoju Lokalnego - PRL i Planem Rozwoju Instytucjonalnego - PRI), które powalczą o granty, przy kompleksowym wsparciu Instytutu Rozwoju Miast i Regionów oraz ekspertów Związku Miast Polskich. ZMP w ramach Programu „Rozwój lokalny” realizuje największy w Polsce projekt szkolenowo-doradczy (tzw. projekt predefiniowany) dla samorządów pod nazwą „Budowanie

potencjału instytucjonalnego średnich i małych miast w Polsce na rzecz wdrażania skutecznych lokalnych polityk rozwoju”. Druga faza programu

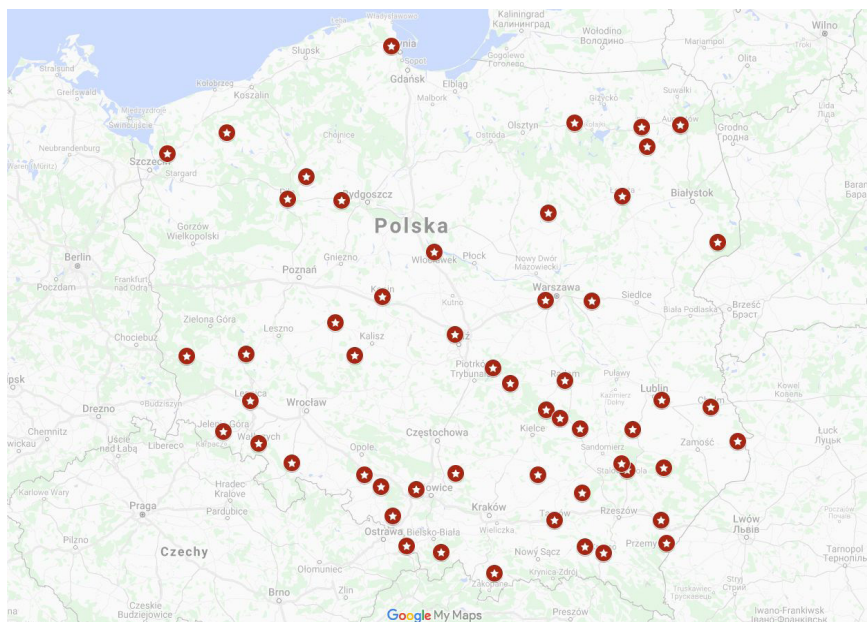
będzie uzależniona od tempa prac wnioskodawców i przebiegu współpracy z ekspertami ZMP - potrwa minimum 6 miesięcy.

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



MINISTERSTWO
FUNDUSZY I POLITYKI
REGIONALNEJ

Rolą tzw. projektu predefiniowanego - realizowanego przez ZMP - jest wspieranie Ministerstwa Funduszy i Polityki



Aż 36 z 54 wybranych miast należy do Związku Miast Polskich (z 13 miast na liście rezerwowej, 11 to członkowie ZMP).

Oprac. P. Górka

Najwyżżej ocenione zarysy projektów przygotowanych przez następujące miasta:

Krosno otrzymało 246 punktów za zarys projektu „Kreujemy+Rozwijamy+Ożywiamy+Stymulujemy+Nakreślamy+Odmieniamy= KROSNO”. Celami głównymi tego projektu ma być kompleksowa poprawa jakości życia w Krośnie oraz lepsze dostosowanie administracji Krosna do potrzeb obywateli. Aby je zrealizować, zaplanowano szereg działań obejmujących m.in. kompleksowe wsparcie osób starszych i osób z niepełnosprawnościami, doradztwo zawodowe dla młodzieży i absolwentów czy aktywizację społeczną grup zagrożonych wykluczeniem (Centrum Aktywizacji Młodzieży). W ramach projektu mają powstać atrakcyjne przestrzenie publiczne, które posłużą do organizacji imprez integrujących mieszkańców, edukacji ekologicznej i kulturowej oraz odpoczynku na terenach zielonych.

Zarys projektu „Żyj, mieszka, pracuj w **Jeleniej Górze!**” to jeden z liderów Listy rankingowej (246 punktów). Głównym celem projektu jest podniesienie poziomu życia mieszkańców tego miasta oraz poprawa jego funkcjonowania jako miejsca atrakcyjnego do życia i pracy. W realizacji tych celów ma pomóc wypracowanie i wdrożenie kompleksowych rozwiązań pozwalających na odwrócenie niekorzystnych trendów gospodarczych i demograficznych występujących na terenie miasta z uwzględnieniem partycypacji mieszkańców oraz potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Innymi działaniami mają być: ograniczenie niskiej emisji kominowej i transportowej, lepsze wykorzystanie potencjału turystycznego miasta, poprawa kompetencji i wysoka jakość usług świadczonych w UM oraz dostępności przestrzeni publicznej i budynków użyteczności publicznej.

Zgłoszony przez **Konin** (242 punkty) zarys projektu „Generator miejskiej energii źródłem sukcesu Konina” zajął trzecie miejsce na liście rankingowej. Propozycja będzie oparta o nową, wypracowaną wspólnie z mieszkańcami strategię rozwoju – Konin Zielone Miasto Energii na lata 2020-2030. Chodzi o to, aby miasto zostało liderem sprawiedliwej transformacji energetycznej w Polsce, wykorzystując do tego nowoczesną gospodarkę i energię odnawialną. Do tego celu zamierza się wykorzystać energię drzemiącą w ludziach, w tym kreatywność młodych oraz zasoby natury. Starówka – serce Konina, gdzie obecnie skupiają się problemy, ma stać się generatorem ożywienia, źródłem transformacji społeczno-gospodarczej dla całego miasta.

Regionalnej, będącego Operatorem Programu, we wdrażaniu komponentu grantowego Programu „Rozwój lokalny”, który ma przyczynić się do poprawy sytuacji miast wyłonionych przez Polską Akademię Nauk jako ośrodków z najtrudniejszą sytuacją społeczno-gospodarczą w kraju. Program jest adresowany do małych i średnich miast i ma stanowić odpowiedź na najważniejsze wyzwania, z jakimi borykają się te miasta, takie jak wdrażanie standardów dostępności czy wspieranie przedsiębiorczości i lokalnej gospodarki. Każde miasto z 54 będzie współpracować z trzema doradcami Związku. Zespoły te będą zwykle złożone z samorządowca, konsultanta doradcy i eksperta. Będą to osoby o zróżnicowanych wzorcach myślenia, co ma zapewnić efekt synergii, generowanie otwartych i elastycznych rozwiązań. Zadaniem doradców będzie m.in. koordynowanie i prowadzenie procesu doradztwa w mieście oraz dostarczanie

informacji na potrzeby monitorowania i ewaluacji procesu całej pracy. Efektem bezpośrednim pracy zespołów miejskich oraz wspierającego ich zespołu doradców miast będzie przygotowany w mieście PRL i PRI oraz złożenie wniosku.

Kolejny etap Programu „Rozwój lokalny” będzie polegał na wyłonieniu z 54 miast uczestniczących w projekcie predefiniowanym, ok. 15, które będą miały do dyspozycji w sumie 102 mln euro na swoje projekty rozwojowe. Pieniądze na rozwój polskich miast pochodzą w 85% ze środków funduszy norweskich i funduszy EOG (specjalna pula środków, które Norwegia, Islandia i Liechtenstein przyznały kilkunastu państwom Europy Środkowej i Południowej oraz krajom bałtyckim na lata 2014–2021) oraz w 15% - z budżetu państwa. Dla projektów, które nie znajdą się wśród nagrodzonej „15”, zostanie jeszcze szansa na otrzymanie grantu w wysokości 100 tys. zł na realizację działań z zakresu dostępności.

13 stycznia br. w Warszawie odbywa się spotkanie dla miast wybranych do II etapu w ramach Programu „Rozwój lokalny”, podczas którego przedstawiciele Ministerstwa FiPR przedstawiają podsumowanie I etapu naboru, a także scharakteryzują następny. Natomiast kierownik projektu predefiniowanego Związku Miast Polskich omówi rolę doradców ZMP i zasady współpracy. Z kolei aspekt bilateralny w projektach zaprezentuje Elita Cakule z Norweskiego Związku Władz Regionalnych i Lokalnych.

Lista rankingowa 54 zarysów projektów – [tutaj](#)

Lista rezerwowa 13 zarysów – [tutaj](#)

Na stronie Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej dostępnych jest [więcej informacji](#)

Joanna Proniewicz

Badanie ukończone

Dane dla OECD

18 grudnia ub.r. zakończyło się badanie przeprowadzone w jednostkach samorządu terytorialnego i urzędach, służące Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) do zebrania informacji, które zobrazują potencjał administracyjny polskich samorządów do skutecznego rozwoju. Obecnie trwa przygotowanie danych do analizy przez OECD.

Jednym z kluczowych komponentów Programu „Rozwój lokalny” jest projekt doradczy pt. „Lepsze zarządzanie, planowanie i dostarczanie usług w jednostkach samorządu lokalnego w Polsce” wdrażany przez OECD. Ma on na celu opracowanie dwóch produktów. Pierwszy to raport dotyczący przeglądu zarządzania i potencjału instytucjonalnego w polskich JST. Drugi - narzędzie umożliwiający wszystkim jednostkom samorządu lokalnego prowadzenie samooceny swojego potencjału instytucjonalnego do efektywnego planowania i wdrażania własnych polityk rozwojowych. Oba

zostaną przygotowane przez ekspertów ZMP w oparciu między innymi o pozyskane od JST, urzędów wojewódzkich i urzędów marszałkowskich oraz urzędów centralnych, zagregowane, zanonimizowane i przeanalizowane informacje.

W rozbudowanym i czasochłonnym badaniu kwestionariuszowym OECD, które trwało od 25 listopada do 18 grudnia 2019 roku, wzięło udział 47 gmin i 10 powiatów, czyli 53,77% samorządów wybranych i zaproszonych do tego przedsięwzięcia. Dane dostarczyło także 12 urzędów marszałkowskich (75% JST) oraz 8 urzędów wojewódzkich (50%). W badaniu wzięło udział również 7 urzędów i agencji centralnych na 13 wyznaczonych (53,84%). W Ministerstwie Finansów i Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zaproszono do udziału po dwa departamenty, a odpowiedzi udzieliły dwa - po jednym z każdego resortu.

Zakres badania obejmował dane, informacje i opinie na temat działań w szeregu obszarów tematycznych zarządzania w administracji publicznej na poziomie lokalnym i centralnym. Kwestionariusz składał się z 9 części, które zawierały takie zagadnienia jak m.in.: planowanie strategiczne w samorządzie terytorialnym, powiązanie strategii rozwoju z budżetem, wielopoziomowe zarządzanie, strategiczne zarządzanie zasobami

ludzkimi. Ankieta liczyła łącznie aż 176 pytań! Odpowiedzi na te pytania będą stanowić podstawę do opracowywania przez ekspertów OECD narzędzia samooceny potencjału instytucjonalnego JST oraz dokonania przeglądu stanu zarządzania w samorządach lokalnych w Polsce.

Kolejnym etapem badania polskich samorządów będą wizyty ekspertów OECD w reprezentatywnej grupie 10 JST (1 metropolia, 1 powiat ziemski, 3 gminy wiejskie, 6 miast - dużych, średnich i małych), które zostaną zorganizowane w lutym i marcu 2020 r. Przedstawiciele OECD będą gościć Katowice, Krotoszyn, Kutno, Łubianka, Łańcut (powiat), Międzyrzec Podlaski (gmina wiejska i miejska), Płock, Widuchowa i Ziębice.

Produkty wypracowane przez ekspertów będą mogły być wykorzystane przez wszystkie polskie JST w procesie planowania efektywnych działań wzmacniających potencjały administracyjne, co przełoży się na lepsze i skuteczniejsze działania na rzecz mieszkańców, realizowane przy ich współudziale.

W imieniu ZMP, który realizuje projekt predefiniowany w ramach Programu „Rozwój lokalny”, wszystkim zaangażowanym w wypełnienie kwestionariusza bardzo dziękujemy.

(ip)

Nowe miasta w Związku Miast Polskich

Teraz najważniejsza jest solidarność miast

Aż 30 nowych miast przystąpiło do Związku Miast Polskich w minionym 2019 roku. Dzięki temu na początku 2020, roku 30-lecia odrodzonego polskiego samorządu, Związek liczy 325 miast członkowskich, najwięcej w swojej powojennej historii.

Tę pozytywną falę związaną z przystąpieniem do ZMP dało się zauważyć po ostatnich wyborach samorządowych, jakie miały miejsce jesienią 2018 roku. Zdaniem wielu ekspertów i obserwatorów, były to najważniejsze od 27 maja 1990 roku wybory samorządowe. Ponownie wygrała Samorządna Rzeczpospolita. Dzięki licznemu udziałowi w wyborach mieszkańców polskich gmin, miast i miasteczek demokracja na szczeblu lokalnym odbudowała swój realny wymiar, okazało się, że lokalne wspólnoty zdały swój egzamin. Przypomniano przy tej okazji od lat potwierdzaną tezę, że Polska samorządowa jest wielkim wspólnym sukcesem wszystkich mieszkańców.

Rok 2019 rozpoczął się w Związku Miast Polskich od kilku ważnych powrotów. Najpierw, już na końcu 2018 roku, do ZMP wrócił Zgierz. Podczas sesji 20 grudnia radni miasta podjęli prawie jednomyślnie uchwałę o przystąpieniu ponownym do Związku Miast Polskich. W głosowaniu 22 radnych było „za”, a jeden wstrzymał się od głosu. Przypominamy, że Zgierz wystąpił z ZMP w poprzedniej kadencji, chociaż jego przedstawiciel był jednym z uczestników Kongresu Restytucyjnego ZMP w styczniu 1991 roku.

Jak można przeczytać w uzasadnieniu do uchwały, Zgierz był przez sześć kadencji samorządowych aktywnym członkiem Związku, posiadając również przedstawicieli we władzach Związku. W latach 1990-1998 wiceprezesem Związku był ówczesny prezydent tego miasta, Jan Maciej Czajkowski, a w latach 2012-2015 w skład Zarządu ZMP wchodziła prezydent Zgierza, Iwona Wieczorek. *„Podjęjąc przedmiotową uchwałę możemy wrócić do grona najaktywniejszych samorządów - napisano w uzasadnieniu do uchwały”.*

Na początku roku 2019 do Związku wrócił Białystok. 11 stycznia Rada Miasta podjęła prawie jednogłośnie uchwałę o ponownym przystąpieniu do Związku Miast Polskich.

Blisko 300-tysięczny Białystok jest największym miastem północno-wschodniej Polski i stolicą województwa podlaskiego. Pełni funkcję administracyjnego, gospodarczego, naukowego i kulturalnego centrum tej części kraju, która ze względu na wyjątkowe walory ekologiczne zwana jest Zielonymi Płucami Polski.

Miasta, które przystąpiły do Związku Miast Polskich w 2019 roku:

Barcin
Białystok
Bieruń
Biłgoraj
Bolesławiec
Chełmno
Hrubieszów
Jawor
Kętrzyn
Łądek Zdrój
Łaziska Górne
Międzychód
Międzyrzecz
Myślibórz
Ostrołęka
Pabianice
Pińców
Różan
Rychwał
Stronie Śląskie
Sztum
Świebodzin
Tarnowskie Góry
Wasilków
Władysławowo
Wojkowice
Wrocław
Zakroczym
Zduńska Wola
Żuromin

Białystok należał do założycieli Związku Miast Polskich po 1990 roku. Jednym z 60 delegatów do Kongresu Restytucyjnego ZMP, który odbył się 18-20 stycznia 1991 r. w Poznaniu, był Marek Kozłowski, ówczesny wiceprzewodniczący RM Białegostoku. W pierwszej kadencji samorządu terytorialnego (1991-1994)

został on wybrany na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Związku. W kadencji 1999-2003 Marek Kozłowski, już jako wiceprezydent Białegostoku, był członkiem Zarządu ZMP. Miasto było też członkiem Związku Miast Polskich, który funkcjonował przed wojną, i było wtedy aktywne w jego strukturach (Koło Miast Województwa Białostockiego, Rada Naczelna). Po 15 latach członkiem Związku Miast Polskich został ponownie Wrocław. Decyzję taką radni tego miasta podjęli 21 lutego 2019 r. Wracając do Związku Wrocław był 303. miastem i 17. miastem wojewódzkim wśród miast członkowskich ZMP. W głosowaniu za przystąpieniem opowiedziało się 29 radnych, a 5 wstrzymało się od głosu (nikt nie był przeciwny). Delegatem do Zgromadzenia Ogólnego ZMP został prezydent miasta, Jacek Sutryk.

Pierwszą decyzję o przynależności Wrocławia do ZMP rajcy miejscy przegłosowali 21 października 1994 r. Przez 10 lat uczestnictwa w pracach ZMP miasto było aktywnym jego członkiem. Szczególnie ważne było zaangażowanie wiceprezydenta Wrocławia w latach 1994-1997 i po 2002, Sławomira Najnigiera, który wspierał stowarzyszenie miast ekspercko, m.in. w dziedzinie mieszkalnictwa. Liczne dobre przykłady zarządzania z Wrocławia, wyłonione np. w konkursach organizowanych przez ZMP, były też często prezentowane podczas licznych konferencji i stały się wzorem do naśladowania dla innych miast.

W ubiegłorocznej uchwale podkreślono, że u podstaw podjęcia decyzji o ponownym przystąpieniu do ZMP leży wspieranie idei samorządu terytorialnego oraz obrona wspólnych interesów. *„Dzięki przystąpieniu do Związku - Wrocław będzie reprezentowany we wszystkich wspólnych sprawach na forum ogólnopaństwowym i międzynarodowym. Zyska możliwość wymiany doświadczeń w zakresie wykonywanych zadań własnych miast i zadań im zleconych przez administrację rządową, podejmowania wspólnych inicjatyw służących kulturalnemu rozwojowi miast, nawiązywaniu przez nie korzystnych kontaktów zagranicznych oraz wymiany naukowej i kulturalnej, prowadzenia pracy informacyjnej, konsultacyjnej i programowej, mającej na celu wspólne rozwiązywanie problemów w zakresie poszczególnych dziedzin działalności samorządu miejskiego”* - czytamy w uzasadnieniu do uchwały. Przedstawiciele Wrocławia liczą również, że dzięki przystąpieniu do Związku będą mieli możliwość inicjowania i opiniowania projektów aktów prawnych, dotyczących samorządów terytorialnych.

- *Cieszymy się z decyzji Wrocławia. Nasza skuteczność zależy od wielu czynników, w tym także od siły Związku, a siła Związku to m.in. jego liczebność. Wzrost liczby członków na pewno pomaga zwiększyć w istotny sposób naszą efektywność. Teraz najważniejsza jest solidarność miast, które wspólnie walczą o swoje sprawy. Obecność stolicy Dolnego Śląska w Związku na pewno wzmocni nasz wspólny głos, a to w aktualnej sytuacji samorządów jest nam wszystkim szczególnie potrzebne* – mówił w lutym 2019 roku Zygmunt Frankiewicz, prezes Związku Miast Polskich, prezydent Gliwic.

Tego samego dnia, co Wrocław - 21 lutego - swoją decyzję o powrocie do ZMP podjęli radni **Zduńskiej Woli**. Miasto było już członkiem Związku w latach 1991 - 2017. Rada Miasta Zduńskiej Woli zdecydowała większością głosów, że miasto powróci do Związku Miast Polskich. Za było 11 radnych Koalicji Obywatelskiej, a przeciwko 9 radnych Prawa i Sprawiedliwości.

- *Zduńska Wola przystępując do ZMP stanie się członkiem silnej, samorządowej wspólnoty, otrzyma możliwość wymiany doświadczeń i wsparcie eksperckie* - czytamy w uzasadnieniu do uchwały radnych. Reprezentantem miasta w Związku został prezydent Konrad Pokora. Zduńska Wola była 304. miastem należącym do ZMP i 24. ośrodkiem z województwa łódzkiego.

Warto wspomnieć, że na początku ubiegłego roku odnotowaliśmy kolejne ważne powroty do ZMP. Podczas posiedzenia w Warszawie 15 lutego Zarząd ZMP przyjął ponownie do grona miast członkowskich **Ostrołękę** i **Pabianię**. Z kolei na posiedzeniu 5 kwietnia br. w Gliwicach Zarząd ZMP podjął uchwałę o przyjęciu do Związku kolejnych miast. Były to **Różan** (woj. mazowieckie), **Sztum** (woj. pomorskie), **Jawor** (woj. dolnośląskie), **Myślibórz** (woj. zachodniopomorskie) i **Tarnowskie Góry** (woj. śląskie). Dwa z tych miast należały do ZMP już wcześniej. Różan był członkiem Związku od października 1990 r. do marca 1992 r., a Jawor - od września 1999 r. do stycznia 2011 r.

- *Miasta wracają do Związku. Oznacza to przede wszystkim wzmocnienie środowiska samorządowego* - komentował dyrektor Biura ZMP Andrzej Porawski.

Pod koniec listopada Rada Miasta Bolesławca podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do Związku Miast Polskich. Uzasadnieniem do uchwały był fakt, że miasto **Bolesławiec** było już członkiem Związku Miast Polskich w latach 1994 - 2011.

Reaktywowanie w styczniu 1991 roku Związku Miast Polskich mającego bogatą tradycję z czasów II Rzeczypospolitej było oczekiwane przez władze miejskie przywróconego w 1990 roku samorządu terytorialnego. Bolesławiec włączył się w działania ogólnokrajowej reprezentacji

miast. Póki te cele były realizowane, póty Bolesławiec był członkiem ZMP. - *Zmiany, które obserwujemy w okresie ostatnich lat, przywróciły wiarygodność władz statutowych ZMP, a podejmowane działania znów mają na celu obronę interesów mieszkańców miast* - czytaliśmy na oficjalnej



Wrocław po 15 latach wrócił do Związku Miast Polskich.

Fot. visitwroclaw.eu

miast polskich i uczestniczył aktywnie w przygotowywaniu opinii do aktów legislacyjnych dotyczących miast, we współpracy zagranicznej animowanej przez Związek oraz we współpracy pomiędzy

Aktualnie najwięcej miast członkowskich ZMP leży w województwach mazowieckim i wielkopolskim (po 44). Niemal po tyle samo miast w ZMP mają województwa dolnośląskie (33) i śląskie (34). Kolejne pod tym względem są województwa: pomorskie (25 miast w ZMP), łódzkie (24 miasta w ZMP) i kujawsko-pomorskie (23 miasta w ZMP).

Wśród 30 miast, które przyłączyły się do Związku w ostatnim roku, najwięcej pochodzi z województw dolnośląskiego (5), mazowieckiego i śląskiego (po 4) i wielkopolskiego (3 miasta). Z woj. podlaskiego, łódzkiego, kujawsko-pomorskiego, pomorskiego i lubelskiego pochodzą po dwa nowe miasta w Związku, a pozostałe województwa reprezentowane są po jednym mieście.

miastami, dzieleniu się dobrymi praktykami i doświadczeniami w prowadzeniu gospodarki komunalnej i społecznej

stronie samorządu Bolesławca.- *Wiele miast już powróciło do ZMP, w interesie naszego miasta jest też wspólne działanie z najaktywniejszymi gminami miejskimi. Bolesławiec zawsze był i powinien być obecny tam, gdzie decyduje się o rozwoju miast w perspektywie bieżącej (ZMP jest w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu), ale i w ujęciu perspektywicznym.*

W marcu tego roku prezydent **Ostrołęki** Łukasz Kulik tłumaczył w rozmowie z PortalSamorządowy.pl powody dla których rządzone przez niego miasto po 12 latach nieobecności wróciło do Związku Miast Polskich: - *Traktuję ZMP jako głos wszystkich samorządowców w debacie z rządem dotyczącej wprowadzania ustaw, czy konkretnych rozwiązań dla samorządów. I dobrze by było, żeby - zanim te akty prawne zostaną wprowadzone w życie - mogły się wypowiedzieć środowiska lokalne, które będą to wdrażać. Jesteśmy wówczas w stanie uniknąć wielu sytuacji, czy błędów, które będą generowały kolejne problemy.*

Jako ostatnie w 2019 roku do Związku Miast Polskich Zarząd przyjął właśnie **Bolesławiec**, **Lądek Zdrój** oraz **Pińczów**.

Z ŻYCIA MIAST

WARSZAWA

Rzeźby z pni przy placach zabaw

W pobliżu przedszkoli na warszawskiej Woli pojawiły się drewniane, bajkowe rzeźby plenerowe. Do ich wykonania wykorzystano pnie drzew chorych lub zagrażających bezpieczeństwu, pozostałych po wycinie.

Rzeźby przedstawiają zwierzęta lub postacie zbliżone do bajkowych. – Każda rzeźba dopasowana została do stanu drewna, jego wysokości, spękań, układu sęków oraz przestrzeni, w której się znajduje. Powstałe w ten sposób ciekawe obiekty służyć mają dzieciom do zabawy, a także będą zwiększały atrakcyjność przestrzeni miejskiej wzbogacając krajobraz Woli – mówi Krzysztof Strzałkowski, burmistrz dzielnicy Wola.



Fot. wola.waw.pl

– Poprzez realizację tego zadania chcieliśmy przedłużyć miejskie życie drzew, nadając im nową wartość – mówi Mateusz Matejewski, Dyrektor ZGN Wola.

Więcej

SOPOT

Miasto broni jakości powietrza

Do 2024 roku z Sopotu mają zniknąć wszystkie piece węglowe. W ciągu najbliższych dwóch lat miasto będzie w całości finansowało wymianę urządzeń grzewczych opalanych węglem na ekologiczne. Sopot od początku lat 90. konsekwentnie realizuje program poprawy jakości powietrza. W 1999r., m.in. dzięki dobrym parametrom powietrza, miasto otrzymało status uzdrowiska. Głównym źródłem zanieczyszczeń atmosfery w Sopocie jest niska emisja, pochodząca z ogrzewania węglowego. W mieście pozostało jeszcze ok. 350 pieców opalanych węglem.

Zarząd Województwa Pomorskiego przygotowuje dla Sopotu odrębną uchwałę antysmogową. Określi ona termin, do którego wszystkie instalacje grzewcze, w których stosowane jest paliwo stałe, powinny zostać zlikwidowane. Po tym terminie na właścicieli i użytkowników domów czy mieszkań, w których będą jeszcze funkcjonowały węglowe urządzenia grzewcze, będą nakładane kary finansowe. Tą datą będzie prawdopodobnie 1 stycznia 2024 r.

W związku z projektowaną dla Sopotu uchwałą antysmogową, Gmina zaproponuje modyfikacje w dotychczasowym systemie dopłat do likwidacji urządzeń grzewczych opalanych węglem.

Więcej

CZĘSTOCHOWA

Radni przeciwko tzw. ustawie kagańcowej

Rada Miasta Częstochowy przyjęła stanowisko w sprawie obrony porządku i ładu prawnego w Polsce, w którym krytycznie odnosi się do obecnego kierunku zmian w sądownictwie.

W przyjętej na ostatniej sesji Rady Miasta Częstochowy uchwale częstochowski samorząd sprzeciwia się procedowanej w parlamencie nowelizacji Ustawy o Ustroju Sądów Powszechnych i Sądzie Najwyższym. W stanowisku czytamy m.in.: Zwracamy się do Sejmu RP, Senatu oraz Prezydenta o natychmiastowe wstrzymanie procedowanych projektów, które zagrażają porządkowi prawnemu w Polsce.

Zdaniem częstochowskich radnych upolitycznienie sądów i ubezwłasnowolnienie sędziów stanowi prostą drogą do zmiany ustroju Rzeczypospolitej, a w rezultacie do niespełniania wymogów jakie stawia Unia Europejska, co w konsekwencji grozi wyłączeniem Polski ze Wspólnoty.

Przypomnijmy, że w grudniu, przed Świętami Sejm RP przegłosował nowelizację ustawy dotyczącej ustroju sądów. Za jej przyjęciem głosowało 233 posłów. Teraz ustawa trafi do Senatu RP.

KROSNO

Etnocentrum na dworcu PKP

Co można zrobić z zabytkowym, niszczącym budynkiem starego dworca kolejowego? W Krośnie zlokalizowano w nim Etnocentrum, tworząc miejsce, w którym prezentowane jest lokalne dziedzictwo kulturowe.



Fot. fb Etnocentrum

Podczas trwającej od października 2018 roku rewitalizacji dawnego dworca PKP w Krośnie zachowano wartość architektoniczno-historyczną budynku dworca,

nadano mu nową, niepowtarzalną funkcję miejsca spotkań z kulturą ludową i tradycyjną, które będzie przyciągać i inspirować. W nowym miejscu na kulturalnej mapie Krosna będzie można dotknąć i doświadczyć dawnego świata. Przeżyć trochę życia po dawnemu.

Budynek jest wyposażony w tradycyjne rekwizyty wykonane zgodnie z wzornictwem i technologią z „epoki”, np. atrapa wozu, ruchome zabawki, rzeźby, obrazy, tradycyjny piec chlebowy, drewniane ławy, stoły, krzesła, meble, gliniane misy, skrzynie, kamionkowe garnki, zabytkowy warsztat tkacki, instrumenty muzyczne oraz oczywiście te bardziej współczesne urządzenia multimedialne.

W Etnocentrum w Krośnie można się „wirtualnie przenieść” w świat dawnego Podkarpacia, można też posłuchać ludowych legend, a nawet zatańczyć na dawnym peronie kolejowym.

Zaadaptowany dworzec to dziś wizytówka miasta. Część zmodernizowanego budynku nadal pełni funkcje dworca.

Więcej

TUREK

Będzie ciepłownia geotermalna?

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Turku złożyło wniosek do NFOŚiGW w Warszawie, na dofinansowanie do wykonania drugiego otworu geotermalnego i budowy ciepłowni geotermalnej.

Całkowity koszt inwestycji szacowany jest na ponad 55 mln zł, zaś spodziewane dofinansowanie może wynieść ok. 18 mln zł. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Turku ubiega się o wsparcie finansowe w wykonaniu otworu geotermalnego Turek-GT-2 wraz z budową ciepłowni geotermalnej z wykorzystaniem wymiennika ciepła i absorpcyjnej bromoliturowej pompy ciepła, oraz budową rurociągu pomiędzy istniejącym już otworem geotermalnym Turek GT-1, a planowanym otworem Turek GT-2. Drugi odwiert i przyszła ciepłownia geotermalna byłyby zlokalizowane w sąsiedztwie pierwszego odwiertu, na działkach należących do Miasta Turek. Ceny ciepła wytwarzanego z węgla rosną, bo rosną też związane z tym opłaty za emisję CO2. W przypadku wsparcia ogrzewania Miasta ciepłownią geotermalną, mniejszy będzie koszt emisji CO2. Gorąca woda, znajdująca się pod miastem, mogłaby wspomóc ogrzewanie zimowe oraz zapotrzebowanie na ciepło w okresie letnim.

Więcej

(epe)

Na podstawie stron internetowych miast

Rozwój partnerstwa
publiczno-prywatnego w Polsce

Cenne doświadczenia

Urząd Miasta Sopotu był gospodarzem dwunastej krajowej wizyty studyjnej w ramach projektu pn. „Rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce”.

Konsorcjum Związku Miast Polskich i Związku Powiatów Polskich było organizatorem dwunastu jednodniowych krajowych wizyt studyjnych realizowanych w ramach projektu „Rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

Celem wizyt było przedstawienie uczestnikom rozwiązań zastosowanych w jednostkach administracji publicznej różnej wielkości, wdrażających zróżnicowane projekty w formule PPP. Cykl 12 krajowych wizyt studyjnych realizowany był w okresie grudnia 2017 – październik 2019.

Dwunasta krajowa wizyta studyjna miała miejsce w Sopocie. Jej uczestnicy obejrzeli przykłady realizacji miejskich inwestycji w formule PPP, w tym szczególnie rewitalizację centrum miasta w bezpośredniej bliskości dworca PKP Sopot wraz z budynkiem samego dworca.

Pierwszym doświadczeniem Sopotu we współpracy z sektorem prywatnym, jeszcze w oparciu o kodeks cywilny, był projekt rewitalizacji Centrum Haffnera i wybudowania **Nowego Centrum Miasta**. Projekt, który całkowicie odmienił funkcjonalność, atrakcyjność i wizerunek Sopotu jako uzdrowiska miał długą historię – od konkursu na zagospodarowanie tej części miasta z 1995 r., poprzez uchwałę Rady Miasta z 1997 r. w sprawie wyłonienia w drodze konkursu developera mającego za zadanie przeprowadzenie inwestycji, powołanie w 2002 r. niskokapitałowej spółki „Centrum Haffnera” z udziałem miasta, NDI i Banku PKO BP, aż do oddania w latach 2008-2009 szeregu obiektów stanowiących cel publiczny projektu.

Ten skomplikowany projekt wymagał od obu stron dużej elastyczności, wiedzy i zrozumienia celu realizacji zamierzenia. Miasto chciało kompleksowej inwestycji, udrożniającej ruch kołowy wzdłuż brzegu morza, uspokojenia ruchu samochodowego, pod-

niesienia bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów w tej części miasta, wydłużenia sezonu turystycznego i powstania nowych funkcji w tej części miasta, służących mieszkańcom i gościom Sopotu. Podstawowym obiektem był tunel samochodowy, który otworzył dla bezkolizyjnego ruchu pieszego tę część miasta. Ponadto, w ramach projektu wybudowana została siedziba Państwowej Galerii Sztuki w odnowionym i zrewitalizowanym Domu Zdrojowym III, przebudowano obecny Plac Przyjaciół Sopotu, wybudowano pięciogwiazdkowy obiekt hotelowy, umożliwiający wdrażanie i promowanie wysokojakościowej turystyki biznesowej, znacząco rozszerzającej ofertę turystyczno-konferencyjną Sopotu.

Ten niełatwy projekt przebudowy ogromnej części miasta, wykonywany w terenie objętym ochroną konserwatorską, jedno-



Uczestnicy wizyty studyjnej w Sopocie.

Fot. Archiwum ZMP

cznie wymagał zabezpieczenia centrum miasta przeciw zalewaniu wodami opadowymi. W tym celu partner prywatny wykonał m.in. system odwodnienia budując 3-kilometrowy kolektor deszczowy, wzmocnił fundamenty sąsiednich domów i zmodernizował infrastrukturę podziemną. Plac Przyjaciół Sopotu zyskał nowoczesną formę i stał się miejscem spotkań mieszkańców.

Koszt przedsięwzięcia wyniósł 97mln euro, z czego poszczególne strony wniosły: aport Gminy Miasta Sopotu (wartość uzyskanego celu publicznego) – 7,5 mln euro, NDI (aport i wkład gotówkowy) – 4,3 mln euro, PKO BP (wkład gotówkowy – 11,5 mln euro, kredyt – 74,5 mln euro).

W nowo wybudowanych obiektach zlokalizowano ponad 30 firm, powstało ok. 600 nowych miejsc pracy, w samym hotelu SHERATON zatrudnienie znalazło ok. 170 osób. Powstało ok. 440 miejsc parkingowych w centrum miasta, przebudowana została infrastruktura podziemna i układ drogowy o wartości ponad 20 mln zł; długość zmodernizowanych dróg to ok. 1 300 m.

Zagospodarowanie terenów dworca PKP w Sopocie oraz sąsiadujących z nimi terenów – to przedsięwzięcie o wartości

ok. 100 mln zł miało na celu rewitalizację terenów przydworcowych w Sopocie wraz z przebudową układu komunikacyjnego na tym obszarze oraz stworzenie funkcjonalnej przestrzeni miejskiej. Pierwotnymi właścicielami gruntów na tym obszarze, byli: Miasto Sopot, które miało prawo własności do gruntu oraz Skarb Państwa – właściciel gruntów będących w użytkowaniu wieczystym Polskich Kolei Państwowych.

Inwestycja powstała na ponad 17 tys. m² zlokalizowanych w centrum Sopotu na obszarze pomiędzy ulicami Podjazd, Kościuszki i Kolejową, bezpośrednio przy ul. Bohaterów Monte Casino.

W efekcie realizacji projektu wybudowany został m.in. dwupoziomowy plac miejski połączony z ul. Bohaterów Monte Cassino oraz pełne zieleni skwery. Sopot wzbogacił się o kolejny podziemny parking na 240 samochodów oraz nową infrastrukturę drogową, wprowadzającą pod ziemię ruch kołowy. PKP S.A., które były drugim partnerem publicznym, uzyskały nowy dworzec przygotowany do obsługi ok. 5800 pasażerów w ciągu doby.

Całość części publicznej mogła powstać dzięki sprawnemu zarządzaniu przez partnera prywatnego częścią komercyjną przedsięwzięcia tj. hotelem, kompleksem galerii handlowo-usługowych oraz powierzchniami biurowymi, tworzącymi nowoczesną promenadę, z kawiarniami i zieleńcami. Stworzony kompleks przyciąga turystów i podróżnych bardzo bogatą i różnorodną ofertą.

Sopocki projekt rewitalizacyjny skorzystał z niskoprocentowanej pożyczki oferowanej ze środków Inicjatywy JESSICA dostępnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013. Projekt Zagospodarowania terenów przydworcowych w Sopocie, stał się pierwszym w Europie projektem partnerstwa publiczno-prywatnego, finansowanym przy wykorzystaniu zwrotnych środków pomocowych. Po zakończeniu inwestycji beneficjent rozpoczął spłatę pożyczki (w wysokości 42 milionów zł), co przyczynia się do finansowania z tych środków innych projektów rewitalizacyjnych.

Projekt rewitalizacji dworca Sopot i jego najbliższych okolic otrzymał wiele nagród, m.in. TOP Inwestycje Komunalne 2016 (Nagroda Europejskiego Kongresu Gospodarczego oraz redakcji portalsamorządowy.pl) oraz GRAND PRIX 2017r. w ogólnopolskim konkursie Towarzystwa Urbanistów Polskich na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną.

(epe)

720-lecie praw miejskich Białogardu

Rozwój, inwestycje, współpraca

Białogard, jedno z najstarszych pomorskich miast, liczy blisko 24 tysiące mieszkańców. Leży w dorzeczu rzeki Parsęty, przez miasto przepływa również i tu kończy swój bieg rzeka Liśnica. Miasto pełni rolę ważnego ośrodka gospodarczo-kulturalno-oświatowo-sportowego w regionie.

Rozwój lokalnej przedsiębiorczości jest jednym z priorytetów białogardzkiego samorządu. W tym celu powstały skutecznie działające instytucje otoczenia biznesu, takie jak Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych, w ramach którego funkcjonują: Inkubator Przedsiębiorczości, Inkubator Technologiczny oraz Fundusz Pożyczkowy i Inicjatywa Jeremie. Z kolei spółka miejska „Invest-Park” zarządza strefą inwestycyjną, oferującą innowacyjny pakiet udogodnień dla inwestorów. Działają tu polskie i międzynarodowe firmy z Danii, Szwecji, Norwegii, Niemiec czy Wielkiej Brytanii. W ostatnim czasie swój

Historia dawna i najnowsza

Białogard ma niezwykłą i bogatą historię. Jego początki sięgają VIII wieku, miastem stał się około 600 lat później, kiedy to 2 sierpnia 1299 roku książę Bogusław IV przyznał grodowi nad Parsętą przywileje miejskie według praw lubeckich. Miasto może poszczycić się XIV-wiecznymi zabytkami. Należy do nich kościół pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny, Brama Wysoka zwana Połczyńską oraz pozostałości murów obronnych. Warto zwiedzić też Stary Ratusz z początków XIX w., w którym po rewitalizacji mieści się Pałac Ślubów oraz Izba Tradycji Regionalnej. Jest tam sala poświęcona historii miasta, a także stała ekspozycja orderów i odznaczeń pochodzącego z Białogardu prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego; od 2015 r. również czytelnia, którą wyposażył w setki woluminów. Obok Ratusza stanął w tym roku pomnik Czesława Niemena, którego na drodze do muzycznej sławy los skojarzył właśnie z Białogardem.

zakład wybudowała BG Productions, firma z branży rybnej, a wkrótce uruchomi działalność Korpo Sp. z o.o., lider w dziedzinie budowy napędów i przekładni.

Inwestycje drogowe...

Do realizacji zadań inwestycyjnych Białogard pozyskuje pieniądze zarówno unijne, jak i krajowe. Jednym z ważniejszych zadań jest budowa i przebudowa ulic - w ostatnich latach powstało łącznie kilkadziesiąt dróg i chodników. Wiele inwestycji prowadzonych jest kompleksowo, jak np. tego-



Białogard-Inkubator Technologiczny oraz Białogardzki Park Inwestycyjny INVEST-PARK.

roczna budowa ulicy Bolesława Śmiałego - ważnego ciągu komunikacyjnego spinającego wcześniejsze przedsięwzięcie związane z budową sześciu sąsiednich ulic. Razem w mieście powstało blisko 3,5 km dróg.



Przebudowa ulicy Bolesława Śmiałego.

Fot. 2 x Archiwum UM

Ważną inwestycją była wymiana taboru Zakładu Komunikacji Miejskiej. Po Białogardzie od niedawna kursują nowe nisko podłogowe i niskoemisyjne autobusy - Iveco Stratos i Solaris Urbino 10,5. Flota komunikacyjna zakupiona została w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Koszalińsko - Kołobrzeczko - Białogardzkiego Obszaru Funkcjonalnego. To kolejny już projekt realizowany w ramach ZIT. Wcześniej udało się pozyskać pieniądze na budowę blisko 20 km ścieżek rowerowych, których niektóre fragmenty są już gotowe. Droga rowerowa na „Ścieżce Poetów” wpisuje się dodatkowo w kontynuację prac nad poprawą estetyki Białogardu,

rewitalizację terenów zielonych i miejsc rekreacji. Malownicza ścieżka wiedzie wzdłuż rzeki Liśnicy i jest łącznikiem między centrum miasta a terenem Białogardzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, gdzie znajdują się m.in. miejski stadion i baseny. W ramach ZIT-u Białogard prowadzi również projekty edukacyjne dla szkół podstawowych, jak niedawno zakończony pod nazwą „Nowoczesna szkoła, nowoczesna edukacja” czy „Fabryka Kompetencji Kluczowych”. Miasto modernizuje przedszkola, planuje utworzenie oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej oraz adaptację budynku TBS wraz z zagospodarowaniem przyległej przestrzeni na żłobek miejski.

...rewitalizacyjne i mieszkaniowe

Białogard prowadzi też działania rewitalizacyjne. Przykładem na budowanie wspólnej przestrzeni użytkowej dla mieszkańców jest Park Orła Białego, który odzyskał blask kilka lat temu i odtąd stanowi popularne miejsce wypoczynku i relaksu, a także działań kulturalno-rozrywkowych. Aktualnie trwa rewitalizacja parku-lasku im. prof. Leona Mroczkiewicza oraz parku przy Zautku Drzewnym. Koniec pierwszej inwestycji, realizowanej w ramach Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty, do którego należy Białogard, zaplanowany jest na rok 2020. Z kolei Zaułek Drzewny to śmiała koncepcja transformacji zaniedbanej przestrzeni publicznej w bulwar miejski, która będzie realizowana w przyszłym roku.

Stopniowo przybywa nowych budynków z lokalami komunalnymi w zasobach miejskich. Powstają one w ramach działalności Białogardzkiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Trwają przygotowania do kolejnej inwestycji na 2020 rok - budowy domu wielorodzinnego.

Bitwa o krowę

Z Białogardem związana jest jedna z najstarszych cyklicznych imprez w Polsce - tocząca się od 1969 roku „Bitwa o krowę”, czyli oparty na historycznym zdarzeniu turniej miast Białogard - Świdwin. Kolejne edycje bitwy odbywają się na przemian to w jednym, to w drugim mieście.

hh

Priorytetem
jest komfort życia mieszkańców

Samorząd mimo wszystko jest kobietą



Z Emilią Bury, burmistrz Białogardu
rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Białogard obchodził w 2019 roku jubileusz 720-lecia nadania praw miejskich. Jak ocenia Pani jego aktualną kondycję?

- Trudno opowiedzieć na to pytanie w kilku zdaniach. Obecna sytuację nazwałabym trudną, ale stabilną. Jesteśmy miastem borykającym się z problemami różnej natury.

Wydatki rosną szybciej niż dochody, jednak racjonalna gospodarka finansowa umożliwi nam realizację wszystkich zadań wynikających z przepisów. Jesteśmy małym miastem, dla którego niestety, oprócz polepszającej się sytuacji na rynku pracy, ogromną przeszkodą jest demografia. I to nie tylko ta postrzegana w liczbie urodzonych dzieci, ale także migracji mieszkańców do większych miast. A ta jest naprawdę duża. Oferta edukacyjna, kulturalna, wyższe płace i mobilność - przyciągają coraz więcej osób do dużych aglomeracji. I pozbawiają te mniejsze najważniejszego - ludzi. Dziś więc takie miasta jak nasze muszą stawiać nie tylko na rozwój gospodarczy, ale również na jakość życia mieszkańców. Bez systemowych działań miejsca pracy w małych miastach co prawda będą, ale nie będzie miał kto ich zajmować.

- Co jest największym wyzwaniem?

- Nie możemy zatrzymać rozwoju miasta na dotychczasowym poziomie. Mamy obowiązek zapewnić mieszkańcom coraz wyższy standard życia. Musimy również odpowiadać na pojawiające się potrzeby i wyzwania, choćby w zakresie ochrony klimatu. Jednak trudno to robić, gdy koszty nakładanych na samorządy zadań rosną szybciej niż ich dochody. Dlatego największym wyzwaniem jest realizacja prorozwojowych projektów inwestycyjnych i społecznych przy ograniczonym finansowaniu. W wyniku zmian wprowadzonych przez władze centralne - miasto zostało obciążone zobowiązaniami, za którymi nie idą dodatkowe środki na ich realizację. I trzeba o tym głośno mówić. Nic co rząd „daje” nie jest za darmo. Za wszystko zapłacimy my wszyscy.

Oto pierwszy przykład. Podwyżki płac dla nauczycieli w największym stopniu obciążają budżet samorządu, nie budżet państwa. Jestem wielką zwolenniczką podniesienia płac dla nauczycieli, ale rząd nie zagwarantował na to wystarczających pieniędzy. W 2020 roku doptacimy do subwencji ponad 5 milionów złotych.

Obecna sytuacja to swoista próba sił między rządem i samorządem. Mam wrażenie, że odbiera nam się prawo głosu i decydowania, przy jednoczesnym nakładaniu nowych obowiązków i braku ich finansowania. Ale zaciśniemy pasa i damy radę.

- Została Pani burmistrzem rok temu. Jakie ma Pani plany na tę kadencję i co - być może - już udało się zrobić?

- Białogard to młode - w sensie demograficznym - miasto, którego mieszkańcy mają ambicje i co za tym idzie - bardzo duże oczekiwania. Ich energia jest dla mnie dodatkową motywacją do działania. Startując miałam swój program, który realizuję, ale mieszkańcy także mają swoje pomysły, nad którymi warto się pochylić i nimi zająć. Oddolna inicjatywa mieszkańców jest cenną wartością. Chcemy i będziemy wstuchiwać się w głos lokalnej społeczności, jej potrzeb i oczekiwań, w końcu to ona jest naszym suwerenem i dla niej działamy. Oczywiście naszym zadaniem jest inicjowanie wielu projektów, szukanie i proponowanie rozwiązań, podpatrywanie i wdrażanie najlepszych wzorców z innych miast.

Szczególnie chcemy się koncentrować na działaniach aktywizujących i integrujących mieszkańców oraz podnoszących jakość życia. Naszym priorytetem jest właśnie komfort życia mieszkańców. Poza inwestowaniem w poprawę infrastruktury miejskiej, ulic, kanalizacji, zasobów mieszkaniowych, itp. zależy nam na po-

szerzaniu oferty edukacyjnej, kulturalnej czy sportowej. Chcemy być postrzegani jako zadbane, zielone i nowoczesne, otwarte miasto, w którym wygodnie i dobrze się żyje i pracuje. To ważne, aby zatrzymać w mieście młodych, aby chcieli tu wracać po studiach, aby przyciągać inwestorów, dla których poza dobrymi warunkami do działalności gospodarczej liczy się jakość życia w mieście i okolicach. Dzisiaj wszystkie miasta w Polsce konkurują ze sobą o inwestorów podobną ofertą i często czynnikiem przechyłającym szalę na stronę któregoś z nich jest wizerunek miasta i jego marka. Mamy wiele atutów, a naszym zadaniem jest je wzmocnić i wyeksponować. W czasach, gdy większe ośrodki zaczynają się dusić od smogu, tłoku komunikacyjnego, zmagają się z problemem przeludnienia, horrendalnie drogiej mieszkań i braku rąk do pracy, mniejsze miasta zaczynają zyskiwać. Chcemy wykorzystać ten trend. Pomysł na nasze miasto jest banalnie prosty, Białogard musi się rozwijać. Nie wystarczy stać w miejscu.

- Jak sobie Pani radzi jako kobieta - burmistrz w męskim samorządowym świecie?

- Mam wrażenie, że pomimo wszystko samorząd jest kobietą. Wystarczy wejść do pierwszego z brzegu pokoju w większości urzędów miast i gmin w Polsce, by się o tym przekonać. To fakt, że jest nas mniej na stanowiskach kierowniczych czy w radach miejskich, ale ten trend zaczyna się powoli odwracać. Mimo wielu przeszkód, kobiety coraz częściej zajmują w samorządach eksponowane stanowiska, są znakomicie wykształcone, doskonale sobie radzą i osiągają sukcesy.

Siła kobiet polega na tym, że potrafią godzić różne, często sprzeczne interesy. Dlatego rola kobiet jako liderów bywa inspirująca dla zespołów, którymi kierują. Nie chodzi jednak o to, aby dominację mężczyzn w samorządach zamienić na przewagę kobiet. Chodzi bardziej o równowagę, różnorodność i o to, żebyśmy nauczyły się ze sobą dobrze współpracować, szanując się i wspierając. Osobiście w pracy samorządowca pomaga mi kilka zasad. Przede wszystkim szanuję ludzi bez względu na płeć. Stawiam raczej na lojalność, samodzielność i zaangażowanie. W pracy nie myślę o realizacji własnych ambicji i aspiracji, a koncentruję się na tym, co jest najważniejsze dla lokalnej społeczności. Staram się stworzyć sprawny, zgrany zespół współpracowników, którzy lubią swoją pracę i podzielają moje wartości. I to się udaje.

- Dziękuję za rozmowę.

**XLIII
ZGROMADZENIE
OGÓLNE
ZWIĄZKU MIAST
POLSKICH**

Wrocław,
5-6 marca 2020 r.

Więcej informacji wkrótce

PLATFORMA AWARDS

**Czy Twoje miasto przyczynia się do realizacji celów zrównoważonego rozwoju?
Czy chcesz wygrać film, aby promować realizowany przez twoje miasto
projekt współpracy na rzecz rozwoju? Do 31 stycznia miasta mogą aplikować
o nagrodę PLATFORMAwards.**

Celem PLATFORMAwards jest nagradzanie doskonałości w wewnętrznych działaniach miast i regionów. Tym razem PLATFORMAwards skoncentruje się na celach zrównoważonego rozwoju (SDG) i ich wdrażaniu na poziomie terytorialnym.

Ceremonia wręczenia nagród odbędzie się 8 maja 2020 r. Podczas kongresu CEMR w Innsbrucku (Austria), na który zaproszeni zostaną trzej finaliści.

Wnioski o nagrodę mogą składać miasta, prowincje lub regiony Unii Europejskiej współpracujące z co najmniej jednym samorządem lokalnym lub regionalnym kraju partnerskiego (w Afryce, Azji, Ameryce Łacińskiej i Południowej, Europie Wschodniej lub na Bliskim Wschodzie).

Partnerstwo musi przyczyniać się do wzajemnego rozwoju podmiotów i promować realizację co najmniej jednego z 17 celów zrównoważonego rozwoju (SDG) ONZ.

Wszystkie potrzebne informacje, a także formularz zgłoszeniowy, są dostępne na [stronie internetowej PLATFORMAwards](#).

Więcej informacji [tutaj](#).